



Sygn. akt I NSNc 628/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Aleksander Stępkowski
Agnieszka Inga Zielonka (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa Bank S.A. z siedzibą w W. (poprzednio: Bank1 S.A. z siedzibą w W.)

przeciwko P. N.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 28 września 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 31 marca 2016 r., sygn. I Nc 434/16

- 1. uchyla w całości zaskarżony nakaz zapłaty i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołane wniesieniem skargi nadzwyczajnej.**

UZASADNIENIE

Pismem z 17 maja 2021 r. Prokurator Generalny wywiódł skargę nadzwyczajną od prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego we Wrocławiu, sygn. akt I Nc 434/16 z dnia 31 marca 2016 r. w sprawie z powództwa Banku S.A. z siedzibą w W. (obecnie działającego pod nazwą Bank1 S.A. z siedzibą w W.) przeciwko P. N. o zapłatę.

Powyższy prawomocny nakaz zapłaty został zaskarżony – na podstawie art. 89 § 1 i § 2 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1904 ze zm.; dalej jako: u.SN), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej – w całości.

Na zasadzie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 ustawy o SN zaskarżonemu orzeczeniu Prokurator Generalny zarzucił:

1. „naruszenie określonej art. 2 Konstytucji RP zasady zaufania jednostki do państwa i prawa poprzez oparcie orzeczenia na niezgodnej z Konstytucją RP podstawie prawnej, która uprzywilejowywała bank przez uproszczenie mu dochodzenia roszczeń wobec klienta w ten sposób, że umożliwiała wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym bez przeprowadzenia pogłębionej analizy dokumentów i zbadania, czy umowa kredytowa nie posługiwała się niedozwolonymi klauzulami umownymi, co było sprzeczne z lojalnością państwa wobec obywateli w procesie stosowania prawa”;

2. „naruszenie zasady określonej art 76 Konstytucji RP, tj. zasady ochrony konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą wymagającej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, poprzez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wierzytelności wynikającej z zawartej przez P. N. z Bankiem2 S.A. z/s w W. (poprzednikiem prawnym strony powodowej) umowy kredytu na cele mieszkaniowe „[...]” o nr [...] z dnia 20 maja 2008 r. indeksowanego (waloryzowanego) we frankach szwajcarskich (CHF), bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z których wynikało zobowiązanie pozwanego, w tym pod kątem niedozwolonych klauzul umownych, co uniemożliwiło ocenę ważności czynności prawnej pomiędzy stronami oraz istnienie i zakres wzajemnych zobowiązań stron”;

3. „rażące naruszenie prawa polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu przez Sąd orzekający w sprawie norm wyrażonych w przepisach art. 499 k.p.c. w zw. z art 498 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania) w zw. z art 233 § 1 k.p.c. oraz art. 385¹ § 1-4 k.c. w zw. z art. 385² k.c.:

- poprzez zasądzenie od pozwanego P. N. na rzecz strony powodowej kwoty 1 018 660,04 zł wraz z odsetkami, tj. wierzytelności wynikającej z zawartej przez niego z Bankiem² S.A. z/s w W. umowy kredytu na cele mieszkaniowe „[...]” o nr [...] z dnia 20 maja 2008 r. indeksowanego (waloryzowanego) we frankach szwajcarskich (CHF), w oparciu o twierdzenia strony powodowej oraz dołączone do pozwu dokumenty w postaci umowy kredytu, wyciągu z ksiąg bankowych podpisanego przez osobę upoważnioną do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku, opatrzonego pieczęcią banku oraz pisemnego wezwania do zapłaty i przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda, w oparciu o treść powyższych dokumentów prywatnych, pomimo tego, że budziły one uzasadnione wątpliwości w zakresie określonej w nich wysokości zadłużenia pozwanego w porównaniu z wysokością zaciągniętego kredytu, nie pozwalały na weryfikację dochodzonej pozwem kwoty przez pryzmat stanowiących integralną część umowy Ogólnych Warunków Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów i Pożyczek hipotecznych w Banku² S.A. (§ 1 ust. 2 umowy kredytu) oraz uniemożliwiały ustalenie wartości dotychczasowych spłat kredytobiorcy, oraz

- poprzez zaniechanie przez Sąd zbadania z urzędu, czy przedłożona wraz z pozwem umowa kredytu nie zawierała niewiążących pozwanego klauzul niedozwolonych w zakresie, w jakim regulowała sposób wyliczenia kwoty kredytu podlegającej spłacie i wysokość poszczególnych rat poprzez odwołanie do kursów z tabel banku (mechanizm indeksacji), które to postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione z kredytobiorcą, będącym konsumentem oraz mogły kształtować jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, co powinno skutkować uznaniem ich za abuzywne oraz wymagało dokonania oceny ewentualnego skutku ich wyrugowania ze stosunku zobowiązaniowego pomiędzy stronami, w tym ustalenia, czy czynność prawna zawarta pomiędzy nimi pozostawała ważna, a jeżeli tak to w jakim zakresie oraz zobowiązywało sąd do stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu

zapłaty w postępowaniu upominawczym, skierowanie sprawy do postępowania według przepisów ogólnych i wyznaczenia rozprawy.”

W oparciu o powyższe zarzuty, rozwinięte następnie w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej, Prokurator Generalny, działając na podstawie art. 91 § 1 u.SN, wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego we Wrocławiu, I Wydział Cywilny, sygn. akt I Nc 434/16, z dnia 31 marca 2016 r. w sprawie z powództwa Banku S.A. z siedzibą w W. (obecnie działającego pod nazwą Bank1 S.A. z siedzibą w W.) przeciwko P. N. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu, I Wydział Cywilny z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach niniejszego postępowania.

Prokurator Generalny wskazał, że w dniu 20 maja 2008 r. P. N. zawarł z Bank2 S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu na cele mieszkaniowe [...] o numerze [...], zgodnie z którą otrzymał od Banku, kredyt w kwocie 567 080 zł denominowany w walucie CHF. Kredyt został udzielony na okres 360 miesięcy od dnia 20 maja 2008 r. do dnia 10 maja 2038 r. na zasadach określonych w umowie oraz „Ogólnych Warunkach Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i Pożyczek hipotecznych w Banku2 S.A.” (§ 2 ust. 1). Skarżący podniósł, że zainicjowany przez stronę powodową spór dotyczy pozwanego będącego konsumentem, a dochodzona wierzytelność wywodzona jest z wzoru umowy stosowanego przez bank, której postanowienia nie zostały indywidualnie z nim uzgodnione i w sposób rażący mogą naruszać jego interesy. Wątpliwości Sądu - jak już powyżej wskazano - winno wzbudzić także samo porównanie kwoty udzielonego pozwanemu kredytu w wysokości 567 080,00 zł z kwotą jakiej bank dochodził wywiedzionym przez siebie pozwem, tj. 1 018 660,04 zł. Lektura umowy kredytu, którą dysponował Sąd wydający skarżone orzeczenie nakazuje przyjąć, że strony ustaliły, iż wartość udzielonego kredytu będzie waloryzowana według kursu waluty szwajcarskiej (CHF). Miało to polegać na przeliczeniu kwoty kredytu na franki szwajcarskie według kursu, po którym bank deklarował kupno tej waluty w dacie wypłaty kredytu, a następnie ustaleniu wysokości miesięcznych rat spłaty również w tej walucie, przy czym raty miały być spłacane w walucie polskiej po ich przeliczeniu z waluty szwajcarskiej według kursu,

po którym bank deklarował sprzedaż tej waluty w dacie spłaty. Co przy tym istotne, kurs przyjęty do tych rozliczeń był ustalany samodzielnie przez Bank w ramach tzw. tabeli kursów, zaś przesłanki takich ustaleń nie zostały zawarte w postanowieniach umowy stron. Mechanizm wyliczania rat kapitałowo - odsetkowych został wyrażony w treści § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 umowy. Zgodnie z tymi zapisami kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu została określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu (§ 2 ust. 2 umowy), każda transza kredytu wykorzystana była w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy według kursu kupna dewiz CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania danej transzy (§ 4 ust. 1a umowy), a spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana była w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty, przy tym wysokość rat kapitałowo - odsetkowych w złotych zależała od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w Banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości ww. kursu waluty miała wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu (§ 9 ust. 2 zdanie 3 i 4 umowy). Zdaniem Prokuratora Generalnego wskazane postanowienia umowne spełniają przesłanki niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty z dnia 15 stycznia 2016r., którym wezwał P. N. do zapłaty zadłużenia w kwocie 1 018 690,97 zł w terminie do dnia 29 stycznia 2016r.

Pozwem z 7 marca 2016 r. powód wystąpił przeciwko P. N. o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, wnosząc o zasądzenie na rzecz powoda kwoty 1 018 660,04 zł z odsetkami:

- od kwoty 1 016 530,01 zł w wysokości czterokrotności stopy oprocentowania kredytu lombardowego NBP, nie więcej niż dwukrotność odsetek ustawowych za opóźnienie, za okres od 11 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2 130,03 zł 03 w wysokości ustawowej za opóźnienie za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, wraz z kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że na podstawie umowy udzieliła pozwanemu kredytu. Wierzytelność została postawiona w stan wymagalności. W dniu 15 stycznia 2016 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty. Podjął także inne czynności związane z monitoringiem wymaganej wierzytelności lecz pozostały one bezskuteczne z uwagi na brak reakcji po stronie pozwanej.

Do pozwu dołączono umowę kredytu na cele mieszkaniowe [...] nr [...] zawartą w dniu 20 maja 2008 r. przez P. N. z Bank2 S.A., którą udzielono pozwanemu kredytu w kwocie 567 080 zł denominowanego w walucie CHF na okres od dnia 20 maja 2008 r. do dnia 10 maja 2038 r., a także informację odpowiadającą odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców KRS numer [...], z której wynika, iż Bank S.A. przejął Bank2 S.A. Ponadto przedłożono w charakterze takiego załącznika również wyciąg z ksiąg Banku S.A. nr [...] z dnia 7 marca 2016 r. oraz adresowane do pozwanego wezwanie do zapłaty z dnia 15 stycznia 2016 r., którym został on wezwany do zapłaty zadłużenia w kwocie 1 018 690,97 zł w terminie do dnia 29 stycznia 2016 r.

W dniu 31 marca 2016 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie o sygn. I Nc 434/16, po rozpoznaniu powództwa na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu upominawczym, wydał nakaz zapłaty orzekając w nim, aby pozwany P. N. zapłacił stronie powodowej kwotę 1 018 660,04 zł wraz z odsetkami, w tym:

- od kwoty 1 016 530,01 zł odsetki umowne w wysokości czterokrotności stopy oprocentowania kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, nie więcej jednak niż dwukrotna wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie, za okres od dnia 11 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 2130,03 zł odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym za okres od dnia 11 stycznia 2016 r. do dnia 31 marca 2016 r. i z dalszymi obowiązującymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od 1 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;

a także kwotę 250 zł tytułem kosztów postępowania w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, albo wniósł w tymże terminie sprzeciw.

W uzasadnieniu nakazu zapłaty – sporządzonym już po wniesieniu skargi nadzwyczajnej – Sąd Okręgowy we Wrocławiu wskazał, że nakaz zapłaty został

wydany ponieważ według treści pozwu oraz dołączonych do pozwu dokumentów nie można było uznać, iż w świetle treści art. 499 k.p.c. brak było podstaw do wydania w niniejszej sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Ponadto przytoczono okoliczności, które miały miejsce już po wydaniu nakazu zapłaty, dotyczące jego doręczenia, co stanowi oczywisty błąd.

Wobec braku zaskarżenia nakazu zapłaty, doszło do jego uprawomocnienia się z dniem 27 maja 2016 r.

W dniu 8 grudnia 2016 r. nakazowi zapłaty nadano klauzulę wykonalności.

Jak wskazano w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej, tytuł wykonawczy stał się podstawą do prowadzenia postępowania egzekucyjnego przez komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gryficach- P. W., sygn. akt KM [...]. W toku prowadzonych przez komornika czynności w zakresie egzekucji z nieruchomości dłużnika zlokalizowanej w R., w tym m.in. wizji terenowej, P. N. podnosił, że dopiero od organu egzekucyjnego dowiedział się o fakcie prowadzenia przeciwko niemu rzeczonego postępowania oraz wydania nakazu zapłaty. Pozwany wskazał, że nie otrzymał dotychczas tytułu egzekucyjnego, a także wniósł o doręczanie mu korespondencji na inny adres niż ten wskazany przez stronę powodową (wierzyciela) w pozwie, a następnie we wniosku egzekucyjnym. Pismem z dnia 17 stycznia 2018 r., skierowanym do Sądu Okręgowego we Wrocławiu, pozwany wniósł o prawidłowe doręczenie mu nakazu zapłaty wraz z pozwem i uchylenie postanowienia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności oraz zarządzenia o pozostawieniu przesyłki z pozwem oraz nakazem zapłaty w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia.

W dniu 21 stycznia 2019 r. pełnomocnik pozwanego wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty z 31 marca 2016 r., w którym - wnosząc o oddalenie powództwa - przedstawił obszerną argumentację kontestującą ważność umowy kredytu pomiędzy stronami.

Postanowieniem z 28 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił wniosek pozwanego o ponowne doręczenie mu odpisu nakazu zapłaty z 31 marca 2016 r. wraz z odpisem pozwu i pozostałymi pismami strony powodowej, oddalił wniosek pozwanego o uchylenie zarządzenia o pozostawieniu w aktach ze skutkiem doręczenia przesyłki skierowanej do pozwanego zawierającej odpis

nakazu z 31 marca 2016 r. wraz z odpisem pozwu i pouczeniem o możliwości i terminie zaskarżenia powyższego nakazu, a także oddalił wniosek pozwanego o uchylenie postanowienia z 8 grudnia 2016 r. o nadaniu klauzuli wykonalności ww. orzeczeniu. Ponadto postanowieniem z tego samego dnia Sąd odrzucił sprzeciw pozwanego od wydanego przeciwko niemu nakazowi zapłaty z 31 marca 2016 r., jako wniesiony po terminie. Postanowienie to pozwany zaskarżył zażaleniem z 4 września 2019 r. Postanowieniem z 31 grudnia 2019 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, sygn. akt I ACz 2050/19, oddalił zażalenie pozwanego. Postanowienie to doręczono pozwanemu w dniu 22 stycznia 2020 r.

W dniu 29 stycznia 2020 r. pozwany złożył wniosek o przywrócenie terminu na złożenie sprzeciwu od nakazu zapłaty wraz z dołączonym sprzeciwem od nakazu zapłaty z 31 marca 2016 r. W dniu 4 sierpnia 2020 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem wydanym w sprawie o sygn. akt I Nc 434/16 oddalił wniosek o przywrócenie terminu (pkt I sentencji) oraz odrzucił sprzeciw pozwanego od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z 31 marca 2016 r. (pkt II sentencji). Sąd stwierdził, że nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym został skutecznie doręczony pozwanemu ze skutkiem doręczenia na dzień 13 maja 2016 r. zgodnie z art. 139 § 1 k.p.c. (po dwukrotnym awizowaniu przesyłki), w związku z niemożnością dokonania doręczenia w trybie art. 133 § 1 i art. 138 k.p.c. Kwestionowanie sposobu doręczenia wymagało uprawdopodobnienia ze strony pozwanego, że poczynione na przesyłce adnotacje są nieprawdziwe, gdyż to na nim - zdaniem Sądu - ciążył obowiązek obalenia domniemania prawidłowości doręczenia dokonanego w sposób przewidziany w art. 139 § 1 k.p.c. Sąd zważył, że adres pozwanego zweryfikowano w systemie PESEL-SAD. Z danych ujętych w systemie PESEL wynikało, że pozwany był zameldowany pod adresem, na który podjęto próbę bezpośredniego doręczenia przesyłki zawierającej nakaz zapłaty z 31 marca 2016 r. Sąd zważył też, że 10 czerwca 2016 r. pozwany odebrał osobiście pod tym adresem odpis postanowienia z 12 maja 2016 r. o sprostowaniu oczywistej omyłki w powyższym nakazie zapłaty. Sam odpis nakazu zapłaty zaopatrzony w klauzulę wykonalności odebrał także od Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gryficach P. W. w dniu 9 maja 2018 r., jak

wynika to z zaświadczenia tego komornika z 24 stycznia 2019 r. złożonego do akt sprawy.

Powyższe postanowienie wraz z uzasadnieniem zostało doręczone pozwanemu w dniu 15 grudnia 2020 r. i stało się przedmiotem zażalenia pozwanego z 21 grudnia 2020 r. W dniu 29 marca 2021 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny wydał postanowienie w sprawie o sygn. akt I Acz 34/21, którym odrzucił zażalenie w zakresie pkt I oraz oddalił w zakresie pkt II.

Pismem z 14 czerwca 2021 r. odpowiedź na skargę nadzwyczajną złożył powodowy bank Bank1 S.A. z siedzibą w W., wnosząc o odrzucenie skargi wobec niewystąpienia przesłanek jej dopuszczalności, w szczególności uzasadniającej jej wniesienie konieczności zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, ewentualnie, w razie stwierdzenia braku podstaw do jej odrzucenia, o oddalenie skargi.

W uzasadnieniu odpowiedzi na skargę nadzwyczajną zawarto obszerne uzasadnienie przedłożonych żądań.

W dniu 18 czerwca 2021 r. odpowiedź na skargę wniósł pozwany przychylając się do żądań Prokuratora Generalnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie, albowiem nakaz zapłaty Sądu Okręgowego we Wrocławiu, sygn. akt I Nc 434/16 z dnia 31 marca 2016 r. w sprawie z powództwa Banku S.A. z siedzibą w W. (obecnie działającego pod nazwą Bank1 S.A. z siedzibą w W.) przeciwko P. N. o zapłatę, nie odpowiada prawu.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojkowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub

2) orzeczenie w sposób rażąco narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub

3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyrok Sądu Najwyższego z: 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 146/21).

W piśmiennictwie zauważa się, że z formalnego punktu widzenia skarga nadzwyczajna należy do nadzwyczajnych środków zaskarżenia o złożonym charakterze (*T. Ereciński, K. Weitz, Skarga nadzwyczajna w sprawach cywilnych, Przegląd Sądowy 2019 r., Nr 2, s. 8*). Formalnoprawna analiza skargi nadzwyczajnej wniesionej w niniejszej sprawie prowadzi do wniosku, że skarga jest dopuszczalna, co otwiera możliwość jej merytorycznego rozpoznania.

Należy także podnieść, że nakazy zapłaty, tj. orzeczenia wydawane na posiedzeniach niejawnych, w których sąd uwzględnia powództwo w postępowaniu nakazowym i upominawczym (art. 480¹ k.p.c.), są orzeczeniami rozstrzygającymi istotę sprawy w odrębnym postępowaniu procesowym. Ponieważ do orzeczeń tych mają zastosowanie odpowiednio przepisy o wyrokach, jeżeli kodeks nie stanowi inaczej (art. 353² k.p.c.), po ich uprawomocnieniu mają skutki prawomocnych

wyroków (por. uchwała Sądu Najwyższego z 28 października 2010 r., III CZP 65/10, OSNC 2011, nr 3, poz. 27).

W skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny wskazał, że Sąd Okręgowy we Wrocławiu dokonując wstępnej weryfikacji stosunku zobowiązaniowego łączącego strony winien dostrzec, że przedmiotowa umowa pomiędzy nimi stanowi przykład tzw. umowy adhezyjnej. Materiał dowodowy, którym Sąd dysponował, pozwalał bowiem na dokonanie w tym zakresie stosownej oceny, bądź chociażby powzięcie daleko idących wątpliwości. W dacie orzekania zbliżone do opisanego powyżej mechanizmu indeksacji klauzule (dot. ustalana wysokość kwoty kredytu oraz poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych z umów kredytów bankowych) były już uznane przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów za niedozwolone i wpisane do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone (klauzula nr 3178: „Kredyt jest indeksowany do CHF/USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna według tabeli Kursów Walut Obcych obowiązujących w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy ”i klauzula nr 3179: „W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty”, wpisane wobec Banku S.A. i analogiczne klauzule nr 5622 wobec Banku1 S.A. oraz nr 5743 wobec Banku2 S.A., obecnie Bank2 S.A.).

W tym miejscu Sąd Najwyższy wyraźnie podkreśla, że przyczyną uchylenia zaskarżonego nakazu zapłaty nie jest jednoznaczne stwierdzenie nielegalności (abuzowności) przedstawionych postanowień umownych, ale brak ich zbadania w toku postępowania nakazowego przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu.

W ocenie Sądu Najwyższego, w analizowanej sprawie z uzasadnienia zaskarżonego nakazu zapłaty nie wynika, aby sąd *meriti* badał ważność i uczciwy charakter postanowień zawartej przez strony umowy. Jak już wyżej wskazano, sąd *meriti* podniósł jedynie, że nakaz zapłaty został wydany, ponieważ według treści pozwu oraz dołączonych do pozwu dokumentów nie można było uznać, iż w świetle treści art. 499 k.p.c. brak było podstaw do wydania w niniejszej sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Trzeba wskazać, że zgodnie z art. 499 k.p.c. (w brzmieniu z dnia orzekania w przedmiotowej sprawie) nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nie może być wydany, jeżeli według treści pozwu: 1) roszczenie jest oczywiście bezzasadne; 2) przytoczone okoliczności budzą wątpliwość; 3) zaspokojenie roszczenia zależy od świadczenia wzajemnego; 4) miejsce pobytu pozwanego nie jest znane albo gdyby doręczenie mu nakazu nie mogło nastąpić w kraju.

Należy zauważyć, że w przypadku wydawania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, gdy pozwanym jest konsument, czynności sądu nie ograniczają się wyłącznie do oceny roszczenia w zakresie jego podstawy faktycznej wyłącznie pod kątem braku wątpliwości co do okoliczności przytoczonych przez powoda, w pozostałym zakresie głównie pod kątem tego, czy nie jest ono oczywiście bezzasadne, przy uwzględnieniu określonych w art. 499 k.p.c. przesłanek negatywnych. Za utrwalony w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjmuje się bowiem pogląd, że organy wymiaru sprawiedliwości z urzędu dokonują oceny nieuczciwych postanowień umowy konsumenckiej (wyrok z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, pkt 77 i przywołane tam orzecznictwo). Co więcej Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że przepis art. 7 ust. 1 Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 1993, poz. 95, s. 29, dalej: Dyrektywa 93/13) należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on przepisom krajowym, „pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wiarytelności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie” (wyrok z 13 września 2018 r., Profi Credit Polska, C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 71). Jeżeli więc w przypadku nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, stanowiącego zabezpieczenie roszczeń wynikających z umowy, sąd powinien wziąć pod uwagę potencjalnie nieuczciwy charakter warunków umowy,

to tym bardziej sąd powinien to uczynić w sytuacji, gdy roszczenie wywodzone jest bezpośrednio z umowy.

Przypomnieć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęło się, że przepisy proceduralne ograniczające możliwość skorzystania przez konsumenta z przysługującej ochrony na gruncie prawa wspólnotowego, zezwalające na badanie treści konsumenckiego stosunku podstawowego wyłącznie w przypadku wniesienia zarzutów, nie realizowałyby celu prawa konsumenckiego, jakim jest realne wyrównanie pozycji stron umowy konsumenckiej (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 24 listopada 2021 r., I NSNc 66/21). Konsekwentnie przyjąć należy, że również w postępowaniu upominawczym, w celu zapewnienia właściwej ochrony konsumentowi, sąd jest zobowiązany z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter.

Uzasadnienie zaskarżonego nakazu zapłaty nie pozostawia wątpliwości, że Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę nie wziął pod uwagę okoliczności, że pozwany występuje w charakterze konsumenta i w konsekwencji nie badał, czy postanowienia umowy kredytowej mają nieuczciwy charakter. W konsekwencji sąd ten zastosował wprost przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, pomijając przepisy o ochronie konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. W przypadku, zaś dochodzenia zapłaty na podstawie roszczeń wywodzonych z umowy zawartej z konsumentem, sąd ma wyraźną powinność zbadania ważności i uczciwego charakteru postanowień zawartej przez strony umowy. Brak przeprowadzenia tego badania świadczy o niespełnieniu wymagań płynących z konstytucyjnej zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi – w rozpatrywanej sprawie ochrony takiej konsumentowi nie zapewniono.

Zgodnie z art. 76 Konstytucji RP, władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa. Z kolei na mocy art. 22¹ k.c., za konsumenta

uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W badanej sprawie należy uznać, że doszło do działania zagrażającego bezpieczeństwu konsumenta, które to bezpieczeństwo *expressis verbis* podlega ochronie władz publicznych na podstawie art. 76 ustawy zasadniczej. Bezpieczeństwo, o którym w art. 76 Konstytucji RP, należy ujmować szeroko. W szczególności, jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, obejmuje ono także bezpieczeństwo prawne. W wyroku Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r. (I NSNc 2/19) wyjaśniono obszernie, że: jedną z zasad wywodzonych z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji) jest zasada zaufania obywatela do państwa. Zasada ta wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona m.in. w takim stosowaniu prawa, by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 lutego 2001 r., K 27/00). Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia przewidywalność działań organów państwa oraz prognozowanie działań własnych (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 czerwca 2000 r., P 3/00). Zatem jedną ze składowych zasady demokratycznego państwa prawnego jest zasada zaufania obywatela do państwa, wyrażająca się również w możliwości oczekiwania przez obywatela, aby organy państwa prawidłowo stosowały obowiązujące przepisy prawa, skoro zgodnie z art. 7 Konstytucji RP organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa (w tym duchu, wiążąc kwestię bezpieczeństwa prawnego z potencjalnym naruszeniem art. 76 i art. 2 Konstytucji RP Sąd Najwyższy wypowiedział się już wiele razy, zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19). Wyprowadzono stąd wniosek, że wydanie nakazu zapłaty z naruszeniem przepisów prawa może zostać uznane za godzące w zasadę zaufania obywateli do państwa i prowadzić do zasadności skargi nadzwyczajnej, jak w przypadku niniejszej sprawy.

Należy jeszcze wyraźnie podkreślić, że ocena abuzywności konkretnych postanowień kontraktowych zawsze należy do zakresu kognicji sądu *meriti*, z uwzględnieniem konkretnej umowy zawartej przez strony oraz całokształtu okoliczności danej sprawy. W ocenie Sądu Najwyższego w składzie orzekającym, sąd w postępowaniu upominawczym, winien badać umowę stanowiącą podstawę dochodzonego roszczenia pod kątem jej ważności i wiążącego skutku jej postanowień dla stron. Trzeba jeszcze w tym miejscu wskazać na przemawiające za tym stanowiskiem argumenty, jakie Sąd Najwyższy przedstawił już konsekwentnie w swoim orzecznictwie w odniesieniu do postępowania nakazowego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 11 maja 2022 r., I NSNc 408/21 i I NSNc 619/21), a które mają również zastosowanie do postępowania upominawczego, bowiem z prawa europejskiego płynie wyraźnie powinność przeprowadzenia kontroli treści umów zawieranych z konsumentami, bez względu na tryb procedowania.

Po pierwsze, na gruncie polskiej doktryny nie budzi wątpliwości powinność uwzględniania przez sąd zawsze bezwzględnej nieważności czynności prawnych. Oczywiście może być ona realizowana tylko na podstawie materiałów, jakimi sąd orzekając dysponuje. Identyczne stanowisko prezentowane jest w judykaturze. W uchwale Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05, OSNC 2006 r., Nr 4, poz. 63, wyraźnie wskazano, że sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę w każdym stanie sprawy nieważność czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.), jednak tylko na podstawie zgromadzonego materiału. Z kolei w wyroku z 12 grudnia 2008 r., II CNP 82/08, Sąd Najwyższy zajął jednoznaczne stanowisko, w świetle którego sąd bierze pod uwagę z urzędu w każdym stadium postępowania nieistnienie czynności prawnej na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ograniczenie możliwości uwzględniania z urzędu nieważności i nieistnienia czynności prawnej prowadzi do tego, że badanie ważności postanowień konkretnej umowy może być niepełne, tym niemniej, znając jej treść, takie badanie powinno zostać przeprowadzone. Podkreślić bowiem trzeba, że sankcja nieważności bezwzględnej prowadzi do tego, że dana czynność prawna nie wywiera żadnych skutków prawnych. Oznacza to zatem, że dochodzone w sprawie na podstawie bezwzględnie nieważnej umowy roszczenie nie istnieje.

Badanie zatem w tym zakresie przez sąd ma charakter fundamentalny dla orzekania.

Po drugie, choć postępowanie upominawcze ma szczególny charakter, jest typem postępowania *ex parte*, gdzie realizacja prawa do wysłuchania drugiej strony została przesunięta do dalszej fazy postępowania (realizuje się w postaci złożenia sprzeciwu do nakazu zapłaty), to jednak stanowi przejaw działalności orzeczniczej sądu. Specyfika tego postępowania przejawia się zatem w ograniczeniu dowodów, jakie są sądowi dostarczone. Jednak specyfika ta nie zwalnia sądu z badania tychże dowodów. Jednym z nich, którym sąd dysponuje, jest treść umowy zawartej przez strony, a więc wymaga ona oceny ważności i istnienia efektu związania przez jej postanowienia dla sądu. Bez tej oceny działalność sądu nie miałaby *de facto* waloru orzeczniczego, lecz rejestracyjny – wydawanie rozstrzygnięcia na podstawie, w najmniejszym stopniu niezweryfikowanych, twierdzeń powoda. Groziłoby to daleko idącymi nadużyciami. Przesunięcie do dalszej fazy takiego postępowania realizacji zasady wysłuchania drugiej strony nie wpływa na ograniczenie kontroli, jaką sąd powinien dokonywać z urzędu. Prowadzi jedynie do tego, że w toku dalszego rozpatrywania sprawy druga strona może przedstawić dowody, które jeszcze pełniej mogą pozwolić na ocenę całej sprawy. Zaprezentowane stanowisko można uznać za przyjęte w orzecznictwie. W wyroku z 9 września 2021 r., I NSNc 43/20, Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, że jeśli są wątpliwości co do ważności umowy stanowiącej podstawę dochodzonego roszczenia, a w konsekwencji co do zasadności tego roszczenia, ze względu na to, że podstawa umowna żądania pozwu jest częściowo sprzeczna z prawem, sąd nie ma możliwości wydania nakazu zapłaty, lecz powinien skierować sprawę na rozprawę (konsekwentnie w orzecznictwie na tle zastrzegania w umowach odsetek lichwiarskich Sąd Najwyższy przyjmuje, że nie było dopuszczalne wydanie nakazu zapłaty, zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2021 r., I NSNc 35/20; wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19).

Po trzecie, wypada jeszcze zwrócić uwagę na wymaganie zgodności prawa krajowego z prawem europejskim. W postanowieniu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 28 listopada 2018 r. (C-632/17, PKO BP S.A. przeciwko

Jackowi Michalskiemu) przyjęto, że art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on przepisom proceduralnym pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie tego nakazu nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków danej umowy. Oznacza to, że z prawa europejskiego płynie wyraźna powinność przeprowadzania kontroli treści umów zawieranych z konsumentami, bez względu na tryb procedowania. Zgodne z tym wymaganiem jest przyjęcie, że sąd z urzędu dokonuje takiej kontroli także w postępowaniu upominawczym. Stanowisko to zostało zastosowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wyraźnie przyjął, że w toku rozpoznawania sprawy w postępowaniu upominawczym, sąd z urzędu powinien dokonać oceny czy postanowienia łączącej strony umowy (...) mają nieuczciwy charakter. Ograniczenie się przez sąd w tego rodzaju sprawach wyłącznie do językowej interpretacji przepisów proceduralnych prowadzić może do naruszenia praw konsumenta (wyrok Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2022 r., I NSNc 647/21).

Wszystkie podniesione racje prowadzą do konkluzji, że w tej sprawie wydanie nakazu zapłaty bez dokonania oceny potencjalnej abuzywności postanowień umownych na gruncie art. 385¹ § 1 k.c. stanowiło naruszenie prawa. Niezbędne było skierowanie sprawy na drogę zwykłego postępowania, gdzie, po pierwsze, konsument – kredytobiorca mógłby przedstawić dodatkowe argumenty i dowody istotne dla oceny abuzywnego charakteru postanowień zawartej z Bankiem umowy oraz, po drugie, w razie dostrzeżenia ich niedozwolonego charakteru miałyby możliwość zajęcia stanowiska, co do ważności umowy. Konieczne jest, bowiem zbadanie abuzywności postanowień umowy, w tym także stanowiących integralną część umowy Ogólnych Warunków Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów i Pożyczek hipotecznych w Banku² S.A., które nie zostały dołączone do pozwu.

Uwzględnienie skargi nadzwyczajnej z powyższych powodów czyni bezzasadnym odnoszenie się do pozostałych zawartych w niej zarzutów.

Warto *in fine* nadmienić, iż z punktu widzenia sprawiedliwości społecznej nie wydaje się zasługiwać na ochronę wynikającą z powagi *rei iudicatae* stan,

w którym otrzymana kwota udzielonego kredytu – 567 080 zł, wiąże się dla dłużnika z zasądzeniem nakazem zapłaty kwoty 1 018 660 zł 4 gr.

Podsumowując, w niniejszej sprawie doszło do naruszenia zasad i wartości wywodzonych z Konstytucji RP, zwłaszcza w zakresie art. 76 i w konsekwencji art. 2 ustawy zasadniczej, a także uchybiono przepisom ustawowym, co skutkuje koniecznością wyeliminowania zaskarżonego nakazu zapłaty z obrotu prawnego.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Okręgowy we Wrocławiu dokona analizy treści spornej umowy kredytu, oceniając legalność i skuteczność jej poszczególnych postanowień.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, uchylił w całości nakaz zapłaty Sądu Okręgowego we Wrocławiu, sygn. akt I Nc 434/16 z dnia 31 marca 2016 r. w sprawie z powództwa Banku S.A. z siedzibą w W. (obecnie działającego pod nazwą Bank1 S.A. z siedzibą w W.) przeciwko P. N. o zapłatę, przekazując sprawę temu Sądowi do ponownego rozstrzygnięcia.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie z art. 398¹⁸ k.p.c., zgodnie z którym w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka koszty procesu w postępowaniu kasacyjnym podlegają wzajemnemu zniesieniu. Powołany przepis z mocy art. 95 pkt 1 u.SN stosuje się również do postępowania w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[as]